

UZASADNIENIE

WYROKU W CAŁOŚCI

Decyzją z dnia 21.06.2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że G. C. nie podlega, jako pracownik płatnika składek SYSTEM – BUD J. G. z siedzibą w Ł., obowiązkowym ubezpieczeniu społecznym od 1.07.2017 r. do 31.08.2017 r. i od 1.10.2018 r., zarzucając pozorność umowy o pracę mającej na celu obejście przepisów prawa i skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z chorobą, a nie w celu rzeczywistego świadczenia pracy.

(decyzja w aktach ZUS)

Uznając powyższą decyzję za krzywdzącą wnioskodawca, reprezentowany przez radcę prawnego, złożył od niej odwołanie, wnosząc o jej uchylenie lub zmianę poprzez stwierdzenie, że ubezpieczony podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek w okresach objętych rzeczoną decyzją, negując pozorność umowy o pracę, a ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

(odwołanie k. 3-6)

W odpowiedzi na odwołanie ZUS wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(odpowiedź na odwołanie k. 9-11)

Na rozprawie 28.07.2020 r. pełnomocnik wnioskodawcy poparł odwołanie, zainteresowany płatnik składek przyłączył się do odwołania wnioskodawcy, a pełnomocnik ZUS wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego według norm prawem przepisanych zarówno od wnioskodawcy, jak i od zainteresowanego płatnika składek.

(e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:01:30, 00:03:12, 00:03:39)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wnioskodawca - G. C. i zainteresowany płatnik składek – J. G. są dla siebie obcymi osobami, nie są ze sobą ani spokrewnieni, ani spowinowaceni.

(zeznania wnioskodawcy e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:04:18 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r. 00:34:09)

G. C., urodz. (...), od 1985 r. legitymuje się wykształceniem zasadniczym zawodowym w zawodzie mechanika maszyn budowlanych. Po ukończeniu szkoły zawodowej wnioskodawca pracował w jednym zakładzie pracy przez ok. 20 lat jako mechanik w pogotowiu technicznym. Później wnioskodawca był zatrudniony na umowę o pracę jako robotnik budowlany od 1.03.1992 r. do 30.09.2002 r. i od 4.05.2004 r. do 31.01.2015 r. w (...) S. W. w Ł., a następnie od 16.10.2015 r. do 15.11.2015 r. w Zakładzie (...) w A., gdzie od 21.03.2016 r. do 22.12.2016 r. pracował jako dekarz.

(świadcstwo ukończenia szkoły zawodowej k. 44 akt ZUS, świadectwa pracy k. 36 - 41, kwestionariusz osobowy k. 42 akt ZUS, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:04:18 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r. 00:34:09)

Zainteresowany płatnik składek - J. G. od 11.01.2017 r. prowadzi własną działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w Ł., której głównym przedmiotem jest wykonywanie szeroko rozumianych usług remontowo – budowlanych, głównie wykonanie elewacji i wykończenie wnętrz. Siedziba firmy płatnika mieści się przy ul. (...) w Ł.. Wcześniej J. G.

prowadził własną działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych pod inną firmą od 5.06.2012 r. do 27.11.2015 r.

Zainteresowany płatnik składek w 2017 r. początkowo zatrudniał w swojej firmie tylko jednego pracownika budowlanego - K. W. i korzystał z pomocy swojego taty. W 2017 r. płatnik składek uzyskał pierwsze większe zlecenie dotyczące wykonania robót przy budowie hotelu przy ul. (...) w Ł., dotyczących wykonania zewnętrznej elewacji budynku. W związku z tym, że były to trudne prace, płatnik składek wiedział, że nie da rady ich wykonać zatrudniając tylko jednego pracownika i z pomocą ojca, więc rozpoczął poszukiwanie pracowników budowlanych. W tym celu umieścił w Internecie ogłoszenie, że poszukuje pracowników budowlanych.

(zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:30:38-00:48:47 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r.: 00:34:35)

Na umieszczone w Internecie ogłoszenie płatnika odpowiedziało łącznie czterech kandydatów – wnioskodawca, który przyprowadził dwóch swoich kolegów: P. C. (przypadkowa zbieżność nazwisk z wnioskodawcą) i M. R. (1), a ponadto zgłosił się jeszcze J. M.. G. C. nie znał wcześniej J. G.. Ponieważ wnioskodawca posiadał duże doświadczenie jako robotnik budowlany i przyprowadził swoich dwóch kolegów, wzbudził u płatnika składek zaufanie. Zainteresowany zaproponował odwołującemu, aby dozorował pracę pozostałych robotników, rozdzielał zadania i zaferował skarżącemu nieco wyższe wynagrodzenie niż pozostałym nowozatrudnionym pracownikom budowlanym. W rezultacie płatnik składek zatrudnił wszystkich w/w kandydatów, również G. C., od 1.07.2017 r. na umowy o pracę na stanowisku robotników budowlanych.

Wnioskodawca na podstawie umowy o pracę z 1.07.2017 r. pracował jako robotnik budowlany na rzecz płatnika przy budowie budynku mieszkalnego (hotelu) przerabianego z przedszkola przy ul. (...). W szczególności wnioskodawca na tej budowie wykonywał takie prace jak: malowanie elewacji, klejenie styropianu, kucie betonu, wywożenie gruzu, skuwanie tarasów. Wnioskodawca pracował na rusztowaniu. Około 10-11 września 2017 r. wnioskodawca podczas wykonywania pracy na rusztowaniu poczuł ból kręgosłupa. Ponieważ na drugi - trzeci dzień ból kręgosłupa nie przeszedł, ale był jeszcze gorszy, wnioskodawca poszedł 13.09.2017 r. do lekarza, który stwierdził, że w związku z urazem kręgosłupa konieczne jest zwolnienie lekarskie, na którym wnioskodawca przebywał od 12.09.2017 r. nieprzerwanie do 13.03.2018 r.

(zeznania wnioskodawcy e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:04:18 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r. 00:34:09, zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:30:38-00:48:47 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r.: 00:34:35, listy płac pracowników płatnika w załączonych aktach osobowych wnioskodawcy, dokumentacja medyczna k. 88, zeznania świadka M. R. (2) e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:58:12 - 00:59:23, zeznania świadka P. C. e-prot. z 9.02.2021 r.: 00:05:45-00:30:02)

Gdy okazało się, że wnioskodawca ma problemy z kręgosłupem płatnik składek postanowił rozwiązać z odwołującym umowę o pracę. Chciał bowiem szybko zakończyć prace na budowie inwestora i wiedział, że wnioskodawca ze względu na narzucone przez płatnika tempo pracy, na które odwołujący się żalił płatnikowi (mówił, że pracuje za dużo godzin i prosił o częstsze przerwy w pracy), a także z uwagi na powstałe schorzenie kręgosłupa, nie będzie w stanie pracować tak sprawnie i szybko, jak tego oczekiwał wówczas płatnik.

(zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:30:38-00:48:47 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r.: 00:34:35)

Odwołujący z powodu niezdolności do pracy, z uwagi na schorzenie kręgosłupa, przebywał na zwolnieniu lekarskim od 12.09.2017 r. do 13.03.2018 r. i pobierał przez 182 dni zasiłek chorobowy po ustaniu zatrudnienia u płatnika.

(zestawienie zaświadczeń ubezpieczonego k. 82)

Płatnik składek zgłosił wnioskodawcę jako pracownika do ubezpieczeń społecznych od 1.07.2017 r. do 31.08.2017 r.

(okolicość niesporna)

W 2018 r. płatnik składek zawarł umowę z inwestorem na wykonanie elewacji w budynku przy ul. (...) w Ł., w związku z czym znowu potrzebował zatrudnić nowych pracowników swojej firmie. Dotychczasowi pracownicy, z którymi płatnik miał nadzieję, że wykona przyjęte zlecenie od inwestora, zrezygnowali z zatrudnienia w firmie płatnika. W tym czasie w firmie płatnika była bardzo duża rotacja pracowników. Zdarzało się nawet, że niektórzy nowozatrudnieni pracownicy po otrzymaniu zaliczki rezygnowali z dalszej pracy na rzecz płatnika, albo okazywało się, że nie potrafili pracować na budowie. Ponadto jeden z dotychczasowych pracowników płatnika P. C. we wrześniu 2018 r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu, po którym przebywał przez pół roku na zwolnieniu lekarskim. Płatnik składek postanowił na jego miejsce zatrudnić ponownie wnioskodawcę. P. C. nie jest w żaden sposób spokrewniony z odwołującym, znają się z pracy na wielu budowach, zbieżność nazwisk jest całkowicie przypadkowa.

(zeznania świadka P. C. e-prot. z 9.02.2021 r.: 00:05:45-00:30:02, zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:30:38-00:48:47 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r.: 00:34:35)

J. G. nie dał tym razem w Internecie ogłoszenia o naborze pracowników do swojej firmy, ale sam bezpośrednio zgłosił się do wnioskodawcy z ofertą ponownego zatrudnienia w jego firmie, pamiętając z poprzedniego okresu zatrudnienia, że odwołujący jest dobrym fachowcem. Wnioskodawca poinformował wtedy płatnika, że nie będzie w stanie wykonywać cięższych prac budowlanych na rusztowaniu, jak w poprzednim okresie zatrudnienia, z uwagi na stan kręgosłupa. Płatnik składek, który pilnie potrzebował nowych pracowników budowlanych w związku z realizacją nowej usługi na rzecz inwestora, stwierdził wówczas, że w takim razie wnioskodawca będzie wykonywał najłżejsze prace na budowie, małe remonty, jak malowanie, czy gipsowanie elewacji, drobne prace konserwatorskie typu zamki.

(zeznania wnioskodawcy e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:04:18 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r. 00:34:09, zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:30:38-00:48:47 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r.: 00:34:35)

Zainteresowany płatnik składek i wnioskodawca sporządzili 2 pisemne umowy o pracę:

- pierwszą opatrzoną datą 20.09.2018 r., w której podano, że została ona zawarta „w dniu 31.09.2017 r.” na czas określony od 1.10.2018 r. do 31.10.2019 r., jako rodzaj umówionej pracy podano „pracownik ogólnobudowlany”, jako wymiar czasu pracy „pełny etat”, za wynagrodzeniem miesięcznym 2100 zł brutto, jako miejsce wykonywania pracy wskazano (...), ul. (...) oraz teren miasta Ł.”, jako termin rozpoczęcia pracy „01.10.2018 r.”, a nadto strony ustaliły, że przewidują możliwość wcześniejszego rozwiązania umowy o pracę z zachowaniem prawa do 2-tygodniowego okresu wypowiedzenia

(umowa o pracę z 20.09.2018 r. k. 11 akt ZUS);

- drugą zawartą 1.10.2018 r., w której podano, że płatnik składek zatrudnia G. C. na czas określony od 1.10.2018 r. do 30.09.2019 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku robotnika budowlanego, miejscem wykonywania pracy przez pracownika są budowy i innego rodzaju prace realizowane przez pracodawcę, wynagrodzenie wnioskodawcy wynosi 2100 zł brutto, a dzień rozpoczęcia pracy to 1.10.2018 r., a także, że każda ze stron może rozwiązać umowę przed upływem okresu na jaki została zawarta za dwutygodniowym wypowiedzeniem

(umowa o pracę z 1.10.2018 r. k. 43 akt ZUS).

Wnioskodawca posiadał orzeczenie lekarza medycyny pracy z 1.10.2018 r. o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku robotnika budowlanego w firmie płatnika na wysokości powyżej 3 m.

(orzeczenie lekarskie k. 45 akt ZUS)

Przed przystąpieniem w dn. 1.10.2018 r. do wykonywania pracy jako robotnik budowlany na rzecz płatnika, wnioskodawca został przeszkolony ogólnie w zakresie bhp w dn. 1.10.2018 r., a stanowiskowo w dn. 1-2.10.2018 r.

(karta szkolenia bhp k. 40 akt ZUS)

Płatnik składek sporządził dla wnioskodawcy dokumentację osobową, a także listy płac za miesiące 10-12.2018 r., na których odwołujący potwierdzał wypłatę wynagrodzenia w gotówce własnoręcznym podpisem.

(akta osobowe załączone do akt sprawy, listy płac k. 31-33 akt ZUS)

W badanym okresie od 1.10.2018 r. wnioskodawca pracował u płatnika w godzinach od 8.00 do 16.00 od poniedziałku do piątku. Wnioskodawca do pracy na budowę dojeżdżał środkami komunikacji miejskiej. Nie był upoważniony do podpisywania w imieniu płatnika dokumentów. W okresie od 1.10.2018 r. wnioskodawca jako robotnik budowlany wykonywał na rzecz płatnika składek, zgodnie z bieżącymi poleceniami pracodawcy, powierzone mu zadania przy wykonywaniu zewnętrznej elewacji dla firmy (...) w Ł. przy ul. (...), tzn. zajmował się tynkowaniem. Bezpośredni nadzór nad pracą wnioskodawcy wykonywał płatnik lub główny wykonawca, tj. przedstawiciel firmy, z którą płatnik składek zawarł umowę na wykonanie prac. Pod koniec drugiego miesiąca od rozpoczęcia pracy, wnioskodawca w trakcie wykonywania pracy na budowie ponownie doznał urazu kręgosłupa, kiedy wynosił gruz i dźwignął wiaderko. W związku z w/w urazem kręgosłupa wnioskodawca zgłosił się na wizytę lekarską 27.11.2018 r., w czasie której stwierdzono, że jest niezdolny do pracy od 28.11.2018 r. i znowu wymaga zwolnienia lekarskiego.

(zeznania wnioskodawcy e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:04:18 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r. 00:34:09, zeznania zainteresowanego płatnika składek e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:30:38-00:48:47 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r.: 00:34:35, zeznania świadka M. R. (2) e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:58:12 - 00:59:23, dokumentacja medyczna k. 88)

Płatnik składek wypłacał w badanych okresach na rzecz wnioskodawcy za wykonaną pracę umówione wynagrodzenie w gotówce. Płatnik składek sprawdzał obecność pracowników na budowie.

(listy płac za k. 31-33 w aktach ZUS, a także w załączonych aktach osobowych wnioskodawcy, zeznania wnioskodawcy e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:04:18 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r. 00:34:09, zeznania świadka P. C. e-prot. z 9.02.2021 r.: 00:05:45-00:30:02)

Płatnik składek w dn. 16.10.2018 r. przekazał zgłoszenie wnioskodawcy z tytułu umowy o pracę do ubezpieczeń społecznych od 1.10.2018 r. i wyrejestrowanie z dniem zgłoszenia.

(okoliczność niesporna)

Bezpośrednio przed w/w zgłoszeniem do ubezpieczeń przez płatnika z tytułu zawarcia drugiej umowy o pracę od 1.10.2018 r. wnioskodawca nie miał tytułu do ubezpieczeń społecznych, w tym do ubezpieczenia chorobowego.

(okoliczność niesporna)

Wnioskodawca przebywał nieprzerwanie na zwolnieniu lekarskim z powodu niezdolności do pracy w związku chorobą kręgosłupa od 28.11.2018 r. do 26.05.2019 r.

(zestawienie zaświadczeń ubezpieczonego k. 82)

Wnioskodawca po zakończeniu w/w zwolnienia lekarskiego powrócił od pracy w firmie płatnika, aktualnie nadal tam pracuje i wykonuje lżejsze prace na budowach, jako robotnik budowlany zgodnie ze sporną umową o pracę. Od chwili powrotu do pracy w maju 2019 r. wnioskodawca nie był na zwolnieniu lekarskim mimo, że nadal ma problemy z kręgosłupem. Wnioskodawca stara się uniknąć dalszych zwolnień z obawy, że mogłyby mieć z tego tytułu problemy, natomiast dąży do poprawy stanu swojego zdrowia w związku ze schorzeniami kręgosłupa poprzez rehabilitację.

(zeznania wnioskodawcy e-prot. z 28.07.2020 r.: 00:04:18 w zw. z e-prot. z 9.02.2021 r. 00:34:09)

Płatnik składek wykazał w raportach wypłatę wynagrodzenia na rzecz wnioskodawcy za okres niezdolności do pracy od 28.11.2018 r. do 11.12.2018 r., a od 12.12.2018 r. do 30.04.2019 r. – wnioskodawca pobierał zasiłek chorobowy.

(okoliczności niesporne)

Firma płatnika składek w 2018 r. od marca do grudnia osiągnęła przychody 227853 zł, a w 2019 r. od stycznia do marca miała przychody w wysokości 35570 zł.

(podsumowanie ewidencji przychodów od marca do grudnia 2018 r. oraz od stycznia od marca 2019 r. k. 20-21 akt ZUS)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów, w tym także dokumentacji medycznej wnioskodawcy, których autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron, a także na podstawie zeznań świadków oraz wnioskodawcy i płatnika, uznając je za wiarygodne. Zdaniem Sądu powyższe dowody tworzą razem spójną, logiczną całość, wzajemnie się uzupełniając i korelując.

Przede wszystkim wynika z tych dowodów, że wnioskodawca faktycznie wykonywał w badanym okresie na rzecz płatnika umówioną pracę robotnika budowlanego, a także, że odwołujący miał zarówno stosowne wykształcenie, jak i długoletnie doświadczenie zawodowe w wykonywaniu tej pracy, a płatnik przyjmował świadczoną pracę od wnioskodawcy i wypłacał mu umówione wynagrodzenie. Zarówno wnioskodawca, jak i płatnik logicznie wyjaśnili w jakich okolicznościach doszło najpierw do zawarcia pierwszej umowy o pracę, a później drugiej umowy o pracę. Płatnik składek w sposób przekonujący wyjaśnił, że potrzeba zatrudnienia wnioskodawcy była realna z uwagi na przyjęte od inwestorów zlecenia, co potwierdzili także w swoich zeznaniach inni pracownicy płatnika zeznający w charakterze świadków, a także, że decyzja o zatrudnieniu wnioskodawcy zarówno od 1.07.2017 r., jak i od 1.10.2018 r. była racjonalnie uzasadniona, z uwagi na rzeczywistą potrzebę zwiększenia zatrudnienia w firmie płatnika, jak i z uwagi na odpowiednie kwalifikacje wnioskodawcy do wykonywania pracy robotnika budowlanego z racji wykształcenia i wcześniejszego doświadczenia zawodowego.

Wszyscy świadkowie potwierdzili, że wnioskodawca rzeczywiście wykonywał pracę robotnika budowlanego u płatnika składek i opisali na czym konkretnie ona polegała. Sąd nie znalazł żadnych powodów, aby podważyć wiarygodność zeznań świadków, którzy są dla stron postępowania osobami obcymi (także P. C., gdyż zbieżność nazwisk z wnioskodawcą jest jedynie przypadkowa) i nie mieli żadnego interesu, aby składać, dla któregoś z nich korzystne zeznania.

Dodać należy, że organ rentowy, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie podważył wiarygodności zeznań świadków, ani też skutecznie nie wykazał, że wersja odwołującego i płatnika jest nieprawdziwa.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że zeznania wnioskodawcy i zainteresowanego płatnika stanowią razem z pozostałym materiałem dowodowym wystarczającą podstawę do uznania, że wersja strony odwołującej została udowodniona.

Sąd uznał, analizując dostępne dokumenty, że w dacie zawarcia pierwszej umowy o pracę z 1.07.2017 r. wnioskodawca nie wiedział, że ma problemy z kręgosłupem, albowiem w załączonej dokumentacji medycznej wynika, że wnioskodawca nie leczył się wcześniej z tego powodu. Wtedy również, dzięki operatywności odwołującego oraz w celu zaspokojenia potrzeb płatnika, do pracy u płatnika zostały zatrudnione inne osoby, zarekomendowane przez wnioskodawcę. Byli to pracownicy budowlani, z którymi skarżący wykonywał prace budowlane w okresie wcześniejszym, na innych budowach u innych pracodawców. Natomiast zawierając drugą umowę o pracę z płatnikiem od 1.10.2018 r., co prawda strony wiedziały o schorzeniu kręgosłupa wnioskodawcy, ale wtedy po pierwsze, zwolnienie lekarskie skarżącego zakończyło się pół roku wcześniej, bo w dniu 13.03.2018 r. i wnioskodawca po tym dniu przed dniem zawarciem drugiej umowy z płatnikiem nie leczył się na kręgosłup; po drugie, wnioskodawca posiadał orzeczenie lekarza medycyny pracy z 1.10.2018 r. o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy robotnika

budowlanego, a po trzecie, płatnik za drugim razem skierował wnioskodawcę do wykonywania lżejszych prac na budowie i uwzględnił, że skarżący nie będzie wykonywał prac na rusztowaniu. Poza tym płatnik znajdował się w takiej sytuacji faktycznej, że po wypadku jednego z pracowników zmuszony był do zatrudnienia odpowiedniej, odpowiedzialnej osoby.

Zdaniem Sądu mając na uwadze powyższe okoliczności, ani zawierając pierwszą, ani zawierając drugą umowę o pracę strony nie wiedziały, że wnioskodawca stanie się niezdolny do pracy ze względu na problemy z kręgosłupem, gdyż w obu wypadkach problemy te wystąpiły nagle po kilku miesiącach od zatrudnienia i nie były możliwe do przewidzenia przez strony.

Mając na uwadze charakter powierzonych wnioskodawcy prac, która jest zgodna z jego wykształceniem i doświadczeniem, jej faktyczne wykonywanie na budowach w spornych okresach zgodnie z umową o pracę, według Sądu brak jest uzasadnionych podstaw do kwestionowania rzeczywistego charakteru zatrudnienia wnioskodawcy w firmie płatnika.

Na marginesie dodać należy, że oceny tej nie zmienia fakt sporządzenia dwóch różnoprzemyślnych pisemnych umów o pracę od 1.10.2018 r., które de facto różniły się jedynie wskazaną datą ich zawarcia (dzień, od którego wnioskodawca rozpoczynał pracę był taki sam) oraz datą końcową (jedna wskazywała na zakończenie umowy z dniem do 31.10.2019 r., a druga z dniem 30.09.2019r.). Kluczowe dla sprawy było bowiem ustalenie, że wnioskodawca faktycznie wykonywał umówioną pracę na rzecz płatnika, pod jego kierownictwem, w reżimie podporządkowania pracowniczego, a płatnik przyjmował świadczoną pracę od wnioskodawcy i wypłacał mu umówione wynagrodzenie. Samo sporządzenie pisemnej umowy o pracę, jak i pozostałej dokumentacji pracowniczego dla wnioskodawcy, było jedynie formalnym spełnieniem obowiązków przez płatnika jakie wiążą się z rzeczywistym zatrudnieniem na umowę o pracę odwołującego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U.2020 r., poz. 266 ze zm.) obowiązkowo ubezpieczeniem społecznym podlegają osoby fizyczne, będące pracownikami, od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Oznacza to, że warunkiem podlegania ubezpieczeniom społecznym jest posiadanie statusu pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 1 omawianej ustawy, który to przepis stanowi, że za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. W konsekwencji powyższego, decydujące znaczenie dla powstania stosunku ubezpieczeniowego ma uprzednie istnienie stosunku pracy.

Jak stanowi art. 1 ust. 1 ustawy z 25.06.1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 372 ze zm.), osobom objętym ubezpieczeniem społecznym przysługują świadczenia pieniężne na warunkach i wysokości określonych ustawą w razie choroby i macierzyństwa.

W myśl art. 4 w ust. 1 pkt 1 ustawy zasiłkowej ubezpieczony nabywa prawo do zasiłku chorobowego po upływie 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego, jeżeli podlega obowiązkowo temu ubezpieczeniu. Od pierwszego dnia ubezpieczenia chorobowego prawo do zasiłku chorobowego przysługuje, zgodnie z ust. 3 pkt 3 powołanego przepisu, ubezpieczonym obowiązkowo, którzy mają wcześniejszy co najmniej 10-letni okres obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego.

W świetle art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem.

Na tle cytowanego przepisu zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie określone zostały konstytutywne cechy stosunku pracy, odróżniające go od innych stosunków prawnych. Należą do nich: dobrowolność, osobiste świadczenie pracy w sposób ciągły, podporządkowanie, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy ponoszącego ryzyko związane z zatrudnieniem i odpłatny charakter zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2006 roku, I PK 110/06, Lex nr 207175).

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy organ rentowy podnosił, iż zakwestionowane umowy o pracę zawarte zostały między stronami dla pozorów, w celu skonstruowania okoliczności świadczących o istnieniu stosunku pracy pomiędzy płatnikiem i wnioskodawcą.

To stanowisko organu rentowego, zdaniem Sądu Okręgowego, nie znajduje żadnego oparcia w dowodach zebranych w sprawie.

W niniejszej sprawie stosunek prawny, w ramach którego wnioskodawca świadczył pracę na rzecz zainteresowanego płatnika składek prowadzącego działalność gospodarczą, spełnia cechy stosunku pracy określone w powołanym wyżej przepisie art. 22 § 1 k.p. Wnioskodawca bowiem podjął pracę i rzeczywiście wykonywał umówioną pracę robotnika budowlanego w spornych okresach od 1.07.2017r. do 31.08.2017r. i od 1.10.2018r. do 28.11.2018 r. Aktualnie nadal pozostaje w zatrudnieniu u płatnika i wykonuje pracę robotnika budowlanego przy lżejszych pracach na budowie.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu, brak jest podstaw do ustalenia, iż zawarte pomiędzy stronami umowy o pracę miały charakter pozorny oraz, że czynności te zostały dokonane w celu obejścia prawa.

Zgodnie z treścią art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Inaczej mówiąc strony niejako udają, że dokonują jakiejś czynności prawnej np. zawierają umowę o pracę. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na świadomej, a przy tym ujawnionej wobec adresata i przez niego aprobowanej, niezgodności pomiędzy treścią złożonego oświadczenia woli, dostępną dla innych uczestników obrotu, a rzeczywistą wolą osoby składającej to oświadczenie. Pozorne oświadczenie woli ma miejsce wówczas gdy jest skierowane do adresata. Wada tego oświadczenia polega na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz (art. 83 § 1 kodeksu cywilnego).

Podleganie pracowniczym ubezpieczeniom społecznym jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ale legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, na co Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, iż nie skutkuje w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego taka umowa o pracę, która nie wiąże się z wykonywaniem tej umowy, a zgłoszenie do ubezpieczenia następuje tylko pod pozorem istnienia tytułu ubezpieczenia w postaci zatrudnienia. Chodzi tu zatem o "fikcyjne" zawarcie umowy, gdzie następuje zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego jako pracownika osoby, która w rzeczywistości pracy nie świadczyła /por. wyrok Sądu Najwyższego z 16 marca 1999 r. II UKN 512/98, opubl: OSNAPiUS rok 2000, Nr. 9, poz. 36; wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2001 r. II UKN 244/00, opubl: OSNAPiUS rok 2002, Nr. 20, poz. 496; wyrok Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1996 r. II UKN 32/96, opubl: OSNAPiUS rok 1997, Nr. 15, poz. 275; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2005 r. II UK 320/04, opubl: OSNAPiUS rok 2006, Nr. 7-8, poz. 122; wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r. II UK 141/04, opubl: OSNAPiUS rok 2005, Nr. 15, poz. 235, str. 712/.

Tytułem do ubezpieczenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą podleganie ubezpieczeniu i prawo do świadczeń, miało być w przedmiotowej sprawie zatrudnienie, jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy.

Nie jest istotne przy tym, czy strony miały realny zamiar zobowiązania się – przez pracownika do wykonywania pracy a przez pracodawcę do przyjmowania tego świadczenia i wypłacania wynagrodzenia, lecz to czy zamiar taki został w rzeczywistości zrealizowany.

Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a, jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozoru.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy Sąd zważył w pierwszej kolejności, że zainteresowany i wnioskodawca są osobami obcymi w stosunku do siebie, nie są spokrewnieni ani spowinowaceni i przed podpisaniem pierwszej spornej umowy o pracę od 1.07.2017 r. w ogóle się nie znali. Zdaniem Sądu odwołujący i płatnik w sposób logiczny i wiarygodny wyjaśnili motywy zatrudnienia wnioskodawcy zarówno za pierwszym, jak i za drugim razem, wskazując, że posiada on nie tylko zawodowe wykształcenie budowlane, ale również wieloletnie doświadczenie w pracy robotnika budowlanego i dał się poznać jako osoba odpowiedzialna, co w pracy na budowie ma ogromne znaczenie. Z drugiej strony wykazano w toku postępowania, że płatnik miał w tych okresach realną potrzebę zatrudnienia nowych pracowników budowlanych, z uwagi na zawarte umowy na roboty budowlane z inwestorami i braki kadrowe w firmie, zarówno w lipcu 2017 r., jak i w październiku 2018 r. Warto podkreślić, że przy zawieraniu pierwszej umowy płatnik zatrudnił również znajomych skarżącego (przyprawdzonych i poleconych przez wnioskodawcę), także specjalistów budowlanych, gdyż zatrudnienie samego odwołującego było nie wystarczające dla realizacji kontraktów. Osoby te pracowały przez długi czas i nie korzystały ze zwolnień lekarskich. Zainteresowany był z ich pracy zadowolony i wdzięczny skarżącemu, że zyskał dzięki jego pomocy dobrych pracowników. Zawierając za drugim razem umowę o pracę z wnioskodawcą zainteresowany płatnik doskonale wiedział, że odwołujący ma umiejętności i wiedzę do wykonywania pracy robotnika budowlanego, bo mógł jego umiejętności zweryfikować na podstawie pierwszej umowy o pracę. Zatrudniając ponownie wnioskodawcę płatnik mógł mieć pełne zaufanie co do tego, że ubezpieczony również na podstawie drugiej umowy o pracę w sposób należyty wykona powierzone mu obowiązki na stanowisku robotnika budowlanego. O tym, że wnioskodawca był dobrym fachowcem i faktycznie wykonywał w badanych okresach pracę robotnika budowlanego zeznali wszyscy świadkowie, którzy także opisali w jakich okolicznościach doszło do zatrudnienia wnioskodawcy i na czym konkretnie polegała jego praca u płatnika. Zeznania świadków okazały się w całości spójne z zeznaniami wnioskodawcy i płatnika, a pozwany, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie podważył wartości dowodowej tych zeznań, ani wiarygodności i obiektywizmu samych świadków.

Ponadto Sąd zważył, że zawierając pierwszą umowę strony nie mogły przewidzieć, że wnioskodawca po 2 miesiącach od przystąpienia do jej wykonywania od 1.07.2017 r. będzie miał problemy z kręgosłupem, skoro przed datą zawarcia tej umowy wnioskodawca nie leczył się na żadne schorzenia kręgosłupa, co wynika jasno z załączonej do akt dokumentacji medycznej. Pierwszą wizytę wnioskodawcy odnotowano z tego powodu dopiero 13.09.2017 r. Natomiast zawierając drugą umowę o pracę od 1.10.2018 r. strony co prawda wiedziały o schorzeniu kręgosłupa wnioskodawcy, ale wtedy po pierwsze, zwolnienie lekarskie skarżącego zakończyło się pół roku wcześniej, bo w dniu 13.03.2018 r. i wnioskodawca po tym dniu przed dniem zawarcia drugiej umowy z płatnikiem nie leczył się na kręgosłup ani na żadne inne schorzenia (jak wynika z zaświadczenia o zasiłkach chorobowych ubezpieczonego złożonego przez ZUS do akt sprawy i z dokumentacji medycznej wnioskodawcy). Po drugie, wnioskodawca posiadał orzeczenie lekarza medycyny pracy z 1.10.2018 r. o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy robotnika budowlanego u płatnika. A po trzecie, płatnik za drugim razem skierował wnioskodawcę do wykonywania najlżejszych prac na budowie uwzględniając, że skarżący nie będzie wykonywał prac na rusztowaniu, ani cięższych prac na budowie właśnie ze względu na wcześniejszy uraz kręgosłupa, a zatem stworzył dla wnioskodawcy warunki pracy, w których teoretycznie odwołujący nie powinien ponownie podczas ich wykonywania być narażony na żaden uraz kręgosłupa. Zyskał natomiast w zamian dobrego, lojalnego i rzetelnego pracownika w sytuacji, w której bardzo takiej osoby potrzebował zarówno ze względu na wypadek jednego z pracowników (przyprawdzonego do zainteresowanego właśnie przez

skarżącego), jak i na sytuację na rynku pracy, gdzie – jak zgodnie zeznali wszyscy świadkowie i strony – było niezwykle trudno o dobrego pracownika, gdyż większość zainteresowanych to byli młodzi ludzie, którzy nie tylko nie znali się na wykonywaniu poszczególnych prac, ale niejednokrotnie zaraz po otrzymaniu zaliczki nie stawiali się więcej do pracy.

Zdaniem Sądu mając na uwadze powyższe okoliczności, ani zawierając pierwszą, ani zawierając drugą umowę o pracę strony nie wiedziały, że wnioskodawca po kilku miesiącach stanie się niezdolny do pracy ze względu na problemy z kręgosłupem, gdyż w obu wypadkach problemy te wystąpiły nagle, dopiero po jakimś czasie od zatrudnienia i faktycznego przystąpienia do wykonywania pracy przez wnioskodawcę, przez co nie były możliwe do przewidzenia przez żadną ze stron spornych umów w dacie ich zawarcia.

Nagły i niespodziewany charakter urazów kręgosłupa w czasie pracy na budowie we wrześniu 2017 r. i ponownie pod koniec listopada 2018 r. nie może zatem wpłynąć na ocenę ważności ani umowy o pracę z 1.07.2017r., ani umowy o pracę z 1.10.2018 r., bo strony w żaden sposób nie mogły przewidzieć przy ich zawieraniu, że wnioskodawca podczas prac budowlanych dozna urazu kręgosłupa i stanie się z tego powodu niezdolny do pracy.

Jednocześnie Sąd uznał, że wnioskodawca szczerze i zgodnie z prawdą przyznał, że nadal ma problemy z kręgosłupem, ale stara się nie dopuścić by stan jego zdrowia z tego powodu uległ kolejny raz pogorszeniu do tego stopnia, by zmuszony był korzystać ze zwolnień lekarskich i w związku z tym korzysta z rehabilitacji, aby poprawić stan swojego kręgosłupa. Natomiast płatnik, któremu także zależy na dalszym zatrudnieniu wnioskodawcy zleca mu tylko najłżejsze prace na budowie.

Uwzględniając zaś, że z zeznań świadków wynika, iż ubezpieczony faktycznie wykonywał przed tymi zdarzeniami umówioną pracę na rzecz płatnika, brak jest powodów do uznania którejkolwiek z umów o pracę za pozorną.

Niewątpliwie z zeznań świadków oraz wnioskodawcy i płatnika wynika także, że podczas zawierania każdej ze spornych umów z wnioskodawcą istniała pilna, rzeczywista potrzeba w firmie zainteresowanego płatnika zatrudnienia w tym czasie nowych pracowników budowlanych z uwagi na duże i terminowe zlecenia od inwestorów, których płatnik nie byłby w stanie zrealizować bez zwiększenia ilości zatrudnionych pracowników budowlanych.

Całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości Sądu wskazuje, iż wnioskodawca zawierając sporne umowy o pracę miał zamiar świadczyć pracę i rzeczywiście na ich podstawie świadczył umówioną pracę robotnika budowlanego na rzecz płatnika składek. Zeznania świadków oraz dowody w postaci dokumentów wskazują na faktyczne jej wykonywanie, a także na to, że płatnik przyjmował świadczoną przez wnioskodawcę pracę i wypłacał umówione wynagrodzenie odwołującemu, a w tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu, brak jest podstaw do twierdzenia, że umowy te były czynnościami „fikcyjnymi”. Ubezpieczony podjął bowiem wykonywanie czynności wynikających z każdej z badanych umów o pracę i aktualnie nadal wykonuje, po zakończeniu ostatniego leczenia kręgosłupa (w okresie od 28.11.2018 r. do 26.05.2019 r.), do dnia dzisiejszego na rzecz płatnika lekkie prace na budowie.

Wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie w sposób koherentny zeznali, że zainteresowany codziennie wykonywał w badanych okresach pracę robotnika budowlanego na budowie, a nadto szczegółowo wyjaśnili na czym konkretnie polegała jego praca. Zdaniem Sądu brak podstaw do kwestionowania tych zeznań. Trzeba podkreślić, że wartości zeznań przesłuchanych świadków nie podważał w toku niniejszego postępowania organ rentowy.

Sąd zważył też, że świadkami w n/n sprawie były osoby, które w tym samym czasie również pracowały w firmie płatnika na tych samych budowach co wnioskodawca, a zatem świadkowie mają wiedzę na temat tego czy zainteresowany faktycznie codziennie wykonywał pracę robotnika budowlanego, przez ile godzin i na czym konkretnie ta praca polegała. Świadkowie są dla płatnika i wnioskodawcy osobami obcymi i nie mieli żadnego interesu by składać korzystne zeznania, dla którejś ze stron.

Sąd zważył, że w świetle zgromadzonych dowodów decyzja płatnika o okresowym zatrudnieniu wnioskodawcy była uzasadniona specyfiką działalności gospodarczej prowadzonej przez płatnika, której przedmiotem jest wykonywanie

robót budowlanych. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że możliwość wykonywania prac budowlanych zależy od warunków atmosferycznych i ilości zleceń dla firmy płatnika. Tym niemniej w tych okresach, w których wnioskodawca był przez płatnika zatrudniony na umowę o pracę na czas określony odwołujący rzeczywiście, zgodnie z tymi umowami, wykonywał prace budowlane, a płatnik rzeczywiście do wykonywania przyjętych zleceń od inwestorów potrzebował zatrudnić nowych pracowników budowlanych, co potwierdzili wszyscy świadkowie. Umiejętności, kompetencje i doświadczenie zawodowe wnioskodawcy oraz brak przeciwwskazań medycznych na datę zawarcia spornych umów, potwierdza zdaniem Sądu, że decyzja płatnika o zatrudnieniu odwołującego była uzasadniona i racjonalna.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że wnioskodawca jako pracownik u płatnika składek w spornych okresach podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu i w rezultacie zmienił zaskarżoną decyzję, o czym orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c..

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Stosownie do z art. 98 §3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez wykwalifikowanego pełnomocnika zalicza się wynagrodzenie. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika procesowego skarżącego Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi ZUS wraz z aktami rentowymi

A.P.